Śląskiej "Hanki" w Sejmie nie chciała Elżbieta Witek. Szymon Hołownia dał zielone światło

GÓRNY ŚLĄSK 27.11.2023, 11:06

- Grażyna Buł
Jeremi Asta

Adrian Karpeta

25

GÓRNY ŚLĄSK
SZYMON HOŁOWNIA
TEATR
TEATR KOREZ
ŁUKASZ KOHUT
ŚLĄSKO GODKA

Marszałek Sejmu Szymon Hołownia zgodził się na wystawienie na Wiejskiej w Warszawie śląskiego monodramu "Mianujom mie Hanka". Jego poprzedniczka, marszałkini Elżbieta Witek, nie zgodziła się na spektakl.

Spektakl "Mianujom mie Hanka" Teatru Korez to opowieść o śląskich losach, widziana oczami prostej kobiety z Pszczyny. Przeplata wątki osobiste z kluczowymi dla regionu wydarzeniami, takimi jak plebiscyt, powstania śląskie, Tragedia Górnośląska i trudny czas PRL-u. Grany po śląsku przez Ślązaczkę Grażynę Bułkę, dla której ma szczególne znaczenie.

- Gram "Hankę" w okularach od taty, które wyciągnęłam z jego szuflodki 32 lata po jego śmierci i sukienkach od mojej mamy, więc jak ta "Hanka" może nie być mi bliska, jak może nie wyciskać mi łez z oczu? - mówi Grażyna Bułka.

REKLAMA

GUS policzył Ślązaków. Jest ich prawie 600 tys.

ZAPISZ NA PÓŹNIEJ

DYSKRYMINACJA
ODDAJCIE NAM LEKC
GEBT UNS DEN DEUT

Poruszający monodram w wykonaniu śląskiej aktorki chciał w polskim parlamencie pokazać europoseł Łukasz Kohut. To konsekwencja działań realizowanych przez polityka, które mają na celu popularyzowanie "śląskiej sprawy" w Polsce. - Zakładaliśmy, że na sztukę w Sejmie zaproszeni zostaną politycy, dziennikarze, bo wciąż jest ogromna potrzeba edukowania "Warszawy" pod kątem śląskiej kultury i tożsamości - tłumaczył Łukasz Kohut.

Marszałek Elżbieta Witek: nie ma możliwości wystawienia spektaklu w Sejmie

Niestety, na spektakl o Śląsku po śląsku w Warszawie nie zgodziła się ówczesna marszałkini Sejmu Elżbieta Witek. W lakonicznej odpowiedzi napisała po prostu, że "nie ma możliwości wystawienia spektaklu".

Łukasz Kohut mówił wtedy, że to kolejny przykład ignorowania przez Prawo i Sprawiedliwość języka, kultury i historii Ślązaków. - To jest skandal, dyskryminacja i krzywdząca decyzja polityczna. Nie bo nie - to doskonała ilustracja sytuacji mniejszości w Polsce - grzmiał Łukasz Kohut i dodawał: - To najwyższy czas na zmianę i uznanie języka śląskiego za regionalny i Ślązaków za mniejszość etniczną.

Co ciekawe, spektakl "Mianujom mie Hanka" wystawiono w Parlamencie Europejskim. Sztukę obejrzało 250 osób.

Mamy zielone światło od Szymona Hołowni

Po wybraniu nowego marszałka Sejmu napisał do niego w sprawie "Hanki". "Jako reprezentant nieuznawanej śląskiej mniejszości etnicznej, proszę o możliwość podzielenia się z Parlamentarzystami X Kadencji Sejmu RP śląską historią, kulturą i praktycznym językiem, by pokazać, że śląski żyje, by pokazać odmienną historię regionu. Deklaruję również pokrycie kosztów związanych z organizacją wydarzenia. Panie Marszałku, liczy na Pana 600 000 obywateli o śląskiej identyfikacji narodowo-etnicznej, proszę nas nie zawieść" - czytamy w piśmie Kohuta do marszałka Hołowni.

REKLAMA

W sobotę europoseł Kohut potwierdził publicznie w Rybniku: - Jest zielone światło marszałka Hołowni na "naszą Hankę" w Sejmie - mówił.

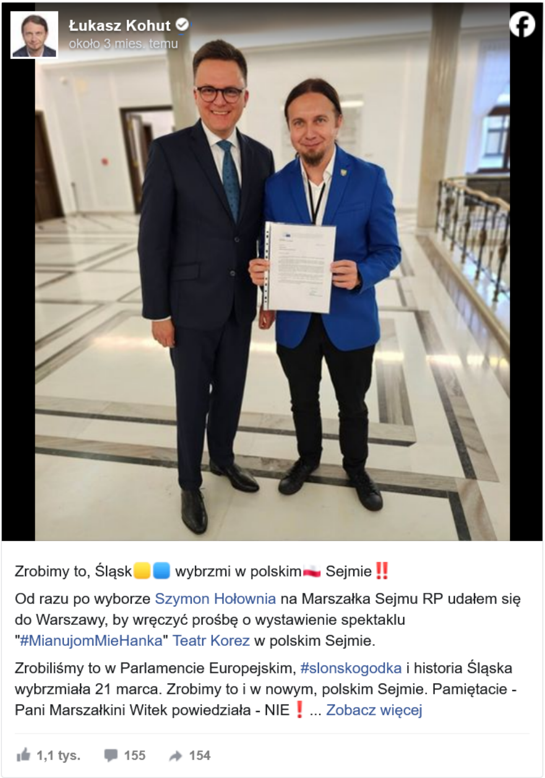

Łukasz Kohut
około 3 mies. temu

Zrobimy to, Śląsk🟨🟦 wybrzmi w polskim🇵🇱 Sejmie‼️

Od razu po wyborze Szymon Hołownia na Marszałka Sejmu RP udałem się do Warszawy, by wręczyć prośbę o wystawienie spektaklu "#MianujomMieHanka" Teatr Korez w polskim Sejmie.

Zrobiliśmy to w Parlamencie Europejskim, #slonskogodka i historia Śląska wybrzmiała 21 marca. Zrobimy to i w nowym, polskim Sejmie. Pamiętacie - Pani Marszałkini Witek powiedziała - NIE❗ ... Zobacz więcej

- Spotkałem się z Szymonem Hołownią na drugi dzień po tym, jak został marszałkiem Sejmu, żeby kuć żelazo, póki gorące. Dostałem zielone światło, co prawda jego asystent miał pewne wątpliwości, ale Hołownia powiedział: "jak Kohut za tym stoi, to spokojna głowa" - mówi "Wyborczej Łukasz Kohut.

Europoseł wierzy, że nowy marszałek Sejmu będzie łaskawszy dla "spawy śląskiej". - Przecież też pochodzi z wielokulturowego regionu, bo z Podlasia - dodaje Łukasz Kohut.

REKLAMA

Do biura europosła zadzwonili już przedstawiciele Sejmu w celu dogrania szczegółów i terminu spektaklu. - Marzy nam się, by zagrać "Hankę" w grudniu, przed świętami - mówi Łukasz Kohut.

Śląskość nie jest w kontrze do Polski

Wystawienie "Hanki" w Warszawie ma rozpocząć poważną dyskusję nie tylko o języku, ale przede wszystkim o uznaniu Ślązaków za mniejszość etniczną.

> *- Myślę, że właśnie następuje ten moment, kiedy jest to możliwe. Ale politycy muszą przejść szybki kurs edukacji, by zrozumieli, że jako Ślązacy nie mamy żadnych ambicji państwotwórczych, ale jesteśmy - według prawa międzynarodowego - mniejszością etniczną, a to jednocześnie załatwia sprawę języka śląskiego. Nie jesteśmy w kontrze do Polski, tylko uświadamiamy, że Polska jest wielokulturowa - tłumaczy europoseł.*

Łukasz Kohut liczy na dobrą wolę nowej sejmowej większości. - Mamy poparcie całej Lewicy, Hołownia jest przychylny, rozmawiałem też w tej sprawie z Kosiniakiem-Kamyszem - mówi Łukasz Kohut.

Śląsk w kampanii wyborczej

Donald Tusk złożył "deklarację radzionkowską". Śląska godka będzie językiem w ciągu stu pierwszych dni rządów Koalicji Obywatelskiej

ZAPISZ NA PÓŹNIEJ

Warto przypomnieć, że już w czasie kampanii lider Trzeciej Drogi zadeklarował, że jego ugrupowanie jest gotowe uznać godkę za język regionalny, zaś samych Ślązaków za mniejszość etniczną. W podobnym tonie wypowiadał się Donald Tusk, który złożył nawet "deklarację radzionkowską". Zapowiedział, że śląska godka będzie językiem w ciągu stu pierwszych dni rządów Koalicji Obywatelskiej.

- Uznamy język śląski za język regionalny. Zrobimy to, ponieważ przez lata rozmawiałem z moimi przyjaciółmi ze Śląska i widziałem ich determinację. Kwestia języka śląskiego to jest wielka robota. Są wreszcie zasady pisowni języka śląskiego, stał się on językiem literackim - mówił w Radzionkowie Donald Tusk.

Prawie 600 tysięcy Ślązaków

Według informacji GUS podczas spisu powszechnego narodowość śląską zadeklarowały 596 224 osoby. Przy czym jako pierwszą taką narodowość wskazało 236 588 osób (w tym jako jedyną 187 372 osoby), zaś jako drugą 359 636 osób. Narodowość śląską i polską zadeklarowało 385 046 mieszkańców Polski.

REKLAMA

Drugą najbardziej liczną grupą są osoby, które deklarowały się jako Kaszubi (łącznie 179 685 osób). - Kaszubi również zwrócili się do mnie w tej samej sprawie - chcą zostać w końcu uznani za mniejszość etniczną - podsumowuje Łukasz Kohut.

Zaproś znajomych do dyskusji